

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach oddalił powództwa przeciwko A. S. o zachówek po matce I. L. skierowane przez siostry: J. K. o zapłatę 10.285 zł i K. P. o zapłatę 9.285 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwów tj. od 23 lipca 2012 roku.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach: mocą umowy notarialnej z dnia 22 października 1992 roku I. L. darowała swojej córce A. S. i zięciowi J. S., do majątku objętego małżeńską wspólnotą ustawową, zabudowaną nieruchomości położoną we wsi P., gminie P. oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 0,0237 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Pabianicach jest urządzona księga wieczysta KW nr (...). I. L. zmarła 3 sierpnia 2011 r. w P., a spadek po niej na podstawie ustawy nabyły córki: K. P., Z. R., J. K. i A. S. w częściach równych. Nieruchomość darowana A. i J. S. w chwili obecnej ma wartość 164.520 zł. Pismem z dnia 28 maja 2012 r. doręczonym pozwanej w dniu 29 maja 2012 r. J. K. wezwała A. S. do zapłaty na jej rzecz kwoty 10.285,50 zł tytułem zachowku po I. L. w terminie 30 dni od daty otrzymania wezwania. Pismem z dnia 24 maja 2012 r. doręczonym pozwanej w dniu 25 maja 2012 r. K. P. wezwała A. S. do zapłaty na jej rzecz kwoty 9285,50 zł tytułem zachowku po I. L. w terminie 30 dni od daty otrzymania wezwania. I. L. przed śmiercią mieszkała wraz z pozwaną i jej mężem w domu na nieruchomości darowanej A. i J. S.. Pozostałe córki I. S. po zawarciu związków małżeńskich wyprowadziły się z domu rodzinnego i zamieszkały w mieście. Wszystkie córki I. L. mogły kształcić się stosownie do swoich predyspozycji i woli. Z. R. ukończyła szkołę średnią, K. P. ukończyła studium nauczycielskie, J. K. ukończyła szkołę zawodową, A. S. ma wykształcenie podstawowe. I. L. zmarła w wieku 87 lat. Przed śmiercią nie wymagała szczególnej opieki gdyż była sprawna fizycznie i intelektualnie. Koszty pogrzebu I. L. zostały pokryte z zasiłku pogrzebowego i z jej polisy (...), a częściowo także z polis (...) pozwanej i jej męża, gdyż zasiłek pogrzebowy i polisa spadkodawczyni nie wystarczyły na sprawienie pochówku, konsolację oraz wykonanie liter na nagrobku. J. K. nie otrzymała od spadkodawczyni darowizny. W 1981 r. otrzymała od matki 10.000 zł jako przypadający jej udział w spadku po ojcu. Pieniądze pochodziły ze sprzedaży ziemi. Z tego tytułu Z. R. otrzymała 6.000 zł, a K. P. nie otrzymała nic, bo mieszkała w tym czasie jeszcze z matką. K. P. dowiedziała się w 1993 r., że matka darowała pozwanej i jej mężowi działkę wraz z domem. Wówczas K. P. pojechała do matki i powiedziała, że została potraktowana niesprawiedliwie bo nic nie dostała. W marcu 1994 r. matka dała K. P. kwotę 10.000.000 starych złotych. Relacje między powódkami i pozwaną były poprawne do chwili śmierci matki. Siostry odwiedzały się wzajemnie. Po śmierci I. L. stosunki między siostrami uległy pogorszeniu.

Przy tak ustalony stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył co następuje: powództwa jako niezasadne podlegały oddaleniu. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. powódki, tak jak i pozwana należą do kręgu osób uprawnionych do zachowku po I. L. jako jej zstępne. Powódki nie otrzymały należnego im zachowku, a koszty ich wychowania i wykształcenia nie podlegają zaliczeniu na zachówek gdyż zgodnie z art. 997 k.c. nie przekraczały przeciętnej miary przyjętej w ich środowisku. Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę. Przy czym artykuł 994 § 1 k.c. stanowi, iż przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Darowizna, którą powódki chciały doliczyć do spadku i która w ich ocenie miałyby posłużyć za podstawę wyliczenia należnego im zachowku, została dokonana na rzecz pozwanej i jej męża w dniu 22 października 1992 r. Otwarcie spadku po I. L. zgodnie z art. 924 k.c. nastąpiło z chwilą jej śmierci, to jest 3 sierpnia 2011 r. Między dokonaniem darowizny, a otwarciem spadku upłynęło ponad 18 lat, co oznacza, iż darowizna na rzecz pozwanej przez spadkodawczynię, jako dokonana przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, zgodnie z art. 994 § 1 k.c. nie może być doliczona do spadku. Sąd I Instancji zatem powództwa oddalił.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodły obie powódki. Zarzuciły w niej naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 994 §1 k.c. poprzez błędną jego interpretację polegającą na przyjęciu, iż darowizna dokonana na rzecz pozwanej przez spadkodawczynię, jako dokonana przed więcej niż 10 laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, nie może być doliczona do spadku, w sytuacji, gdy wykładnia tegoż przepisu prowadzi do wniosku przeciwnego.

Powódki wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie kwot żądanych pozwem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia. Zasadnie powódki powołują się na naruszenie przez Sąd meriti art. 994 §1 k.c. Zarówno brzmienie przepisu, jak również ugruntowana w doktrynie i orzecznictwie jego interpretacja wskazuje, iż ograniczenie czasowe dotyczące możliwości doliczania darowizn nie obowiązuje w przypadku darowizn poczynionych na rzecz spadkobierców lub osób uprawnionych do zachowku. Wystarczy przytoczyć choćby orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 listopada 1996r. I ACr 308/96 opubl. w OSA 11-12/ 1997, poz. 68, z dnia 1 czerwca 2004r., I ACa 285/04, opubl. w OSA 3/2005, poz. 17, Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 7 marca 2013r., I ACa 548/12, opubl. w LEX nr 1292808, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 kwietnia 2013r., V ACa 842/12, opubl. w LEX nr 1305957. Konkluzja ich jest zawsze taka sama: przy obliczaniu zachowku darowizny uczynione na rzecz spadkobierców, oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania. W niniejszej sprawie rację mają zatem powódki, że darowizna poczyniona przez matkę na rzecz pozwanej winna być brana pod uwagę przy ustalaniu należnego im zachowku. Z tego powodu orzeczenie Sąd I instancji podlega korekcie w ramach kontroli instancyjnej.

Ustalenia poczynione przez Sąd meriti należy uzupełnić jedynie o kilka bezspornych okoliczności faktycznych, co niniejszym Sąd Okręgowy czyni. Mianowicie: po pierwsze w skład spadku po ojcu K. L. stron wchodziło tylko i wyłącznie przedmiotowe gospodarstwo rolne położone we wsi P.. Po drugie: wartość poczynionej przez matkę na rzecz pozwanej i jej męża darowizny według stanu z daty jej dokonania, a cen obecnych wynosi 164.520 zł (tj. na rzecz pozwanej 82.260 zł), po trzecie koszty pogrzebu spadkodawczyni zostały pokryte z polisy ubezpieczeniowej powódki i jej męża do kwoty 3.000 zł i stanowi to dług spadkowy.

W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne Sądu I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, z tym, że odmiennie od Sądu Rejonowego ocenia, że kwoty 10.000 starych zł na rzecz J. K. w 1981r. i 10.000.000 starych zł na rzecz K. P. w 1993r. stanowiły w istocie darowizny poczynione przez matkę na rzecz każdej z tych córek. Nie można powyższych kwot traktować jako rozliczenia spadku po ojcu K. L., jak chciałyby powódki, gdyż w skład spadku po ojcu oprócz gospodarstwa rolnego nie wchodziły inne składniki majątkowe, a całe gospodarstwo odziedziczyła matka. Ponieważ żadna z córek nie była uprawniona do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po ojcu, co wprost wynika z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, to żadna z nich nie mogła domagać się „rozliczenia spadku po ojcu”. A zatem kwoty przekazane przez matkę na rzecz J. K. i K. P. nie mogły być rozliczane w ramach działu spadku po ojcu, lecz stanowiły, jak to już wcześniej ustalono, darowizny poczynione na rzecz powódek. Aby odnieść wartość tych darowizn do chwili obecnej, Sąd Okręgowy dokonał ich waloryzacji według średniego miesięcznego wynagrodzenia. Obecnie wynosi ono 3.651,72 zł (M.P. z 2013r., nr 162, poz. 904). W 1981r. średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 7.689 starych złotych, a zatem kwota 10.000 starych zł stanowiła ok. 1,3 średniego wynagrodzenia. Obecnie 1,3 średniego wynagrodzenia to 4.747 zł i taką wartość darowizny na rzecz J. K. Sąd przyjął. W marcu 1994r. średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 5.328.000 starych złotych, a zatem kwota 10.000.000 starych zł stanowiła ok. 1,8 średniego wynagrodzenia. Obecnie 1,8 średniego wynagrodzenia to 6.573 zł i taką wartość darowizny na rzecz K. P. Sąd przyjął.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym należy zważyć, że:

Stosownie do art. 991 k.c. zstępnym spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy należy się połowa wartości udziału, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku. Zasady obliczania zachowku określa art. 992-995 k.c. Podstawą ustalenia zachowku jest czysta wartość spadku. Stanowią ją aktywa spadkowe pomniejszone o pasywa. W niniejszej sprawie spadkodawczyni nie pozostawiła żadnych aktywów spadkowych, natomiast stan bierny spadku to koszty pogrzebu w wysokości 3.000 zł. Na podstawie art. 994 § 1 k.c. należy doliczyć do tego wartość darowizn poczynionych przez

spadkodawczynię: tj. 82.260 zł na rzecz pozwanej, 4.747 zł na rzecz J. K. i 6.573 zł na rzecz K. P.. Substrat zachowku stanowi zatem kwota 90.580 zł. Wielkość zachowku dla każdej z powódek to 1/8 tej kwoty czyli po 11.322,50 zł na rzecz każdej z nich. Następnie, na podstawie art. 996 k.c. od tych kwot należało odliczyć wartość darowizn poczynionych przez matkę na rzecz każdej z powódek: tj. 4.747 zł na rzecz J. K. i 6.573 zł na rzecz K. P.. Należny zatem zachówek to kwota 6.575,50 zł dla J. K., oraz kwota 4.749,50 zł dla K. P.. Takie też kwoty Sąd Okręgowy zasądził oddalając dalej idące powództwa i apelację jako bezzasadne. O odsetkach należało orzec na podstawie art. 481 k.c. Termin wynikający dla pozwanej z wezwań do zapłaty wystosowanych uprzednio przez powódki upłynął przed wniesieniem pozwu, a zatem żądanie odsetek od daty wniesienia pozwu było usprawiedliwione. O kosztach postępowania zarówno I-instancyjnego, jak i odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozliczenia, przyjmując, że J. K. wygrała proces i apelację w 64%, a K. P. w 51%. Na koszty postępowania przed Sądem Rejonowym złożyły się: dla J. K. – opłata od pozwu 515 zł i koszty zastępstwa procesowego 2.417 zł - z tego 64% to 1.876,50 zł. Natomiast K. P. przed Sadem I instancji poniosła 465 zł opłaty i koszty zastępstwa procesowego 1.217 zł - z tego 51% to 857,80 zł. W drugiej instancji J. K. zwolniona została od opłaty od apelacji i poniosła jedynie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł - 64% z tego to 768 zł. Natomiast K. P. uiściła opłatę od apelacji w kwocie 465 zł oraz 600 zł z tytułu zastępstwa procesowego, a 51% z tej sumy to 543,10 zł. Kwoty wynikające z powyższego rozliczenia należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódek. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy nakazał pobrać nieuiszczoną opłatę sądową od apelacji J. K. tj. 515 zł w stosunku: 64% - od pozwanej, a 36% od tej powódki.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.